



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

12 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 12 grudnia 2024 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. - pozwanej,  
powódki wzajemnej (poprzednio Z. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.)  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku  
z 27 kwietnia 2021 r., I ACa 786/19,  
w sprawie ze skargi V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. - pozwanej,  
powódki wzajemnej (poprzednio Z. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.)  
przeciwko W.B. (powodowi, pozwanemu wzajemnemu)  
o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej  
w Warszawie z 14 sierpnia 2019 r., sygn. akt SA 207/15, SA 109/15 W,

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od skarżącej V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz przeciwnika skargi W.B. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia niniejszego wyroku do dnia zapłaty.**

Grzegorz Misiurek

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

## UZASADNIENIE

Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie (dalej: „Sąd Polubowny”) wyrokiem z 14 sierpnia 2019 r. w sprawie z powództwa głównego (pozwanego wzajemnego) W.B., przeciwko pozwanemu (powódce wzajemnej) Z. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej: „Z.”, [...] lub „skarżący”) o zapłatę (sygn. akt SA 207/15 i SA 109/16), działając na podstawie zapisu na sąd polubowny zamieszczonego w pkt 10.8 porozumienia wspólników z 6 grudnia 2011 r. pomiędzy M. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej: „M.” lub „kupujący”), a K. s.a.r.l. w L. (dalej: „K.”), zawartego w związku z umową sprzedaży udziałów Z., zasądził od pozwanego Z. na rzecz powoda W.B. kwotę 8 705 623,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 119 701 zł od 13 listopada 2015 r. do 27 września 2016 r. w kwocie 7 529,68 zł oraz od kwoty 8 705 623,96 zł od 28 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), a także kwotę 150 275,97 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2) oraz oddalił dalej idące powództwo (pkt 3). Ponadto oddalił powództwo wzajemne (pkt 4) i zasądził od powoda wzajemnego na rzecz pozwanego wzajemnego kwotę 225 800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 5).

Przedmiotem postępowania przed Sądem Polubownym było rozliczenie transakcji nabycia przez M., należącej do koncernu G. 100% udziałów w Z. od K., co nastąpiło na mocy umowy sprzedaży udziałów zawartej 6 grudnia 2011 r. oraz sukcesywnie wykonywanych opcji nabycia udziałów. Stronami postępowania arbitrażowego byli: W.B. (jako następca prawny K.) oraz Z. (jako następca prawny M.).

Sąd Polubowny uznał, że kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy dokumentem było porozumienie wspólników zawarte między K. i M. 6 grudnia 2011 r., równocześnie z umową sprzedaży udziałów (dalej także jako: „Porozumienie”).

Stwierdził, że w zakresie powództwa głównego spór dotyczył ustalenia ostatecznej wysokości długu netto Z., który był jednym z czynników kształtujących cenę sprzedaży udziałów. Strony transakcji ustaliły cenę sprzedaży udziałów na 10 zł. Równocześnie w pkt 11.3 załącznika 6.1 do tej umowy sprzedawca złożył oświadczenie dotyczące wysokości długu netto Z. Dług ten został oszacowany przez renomowaną firmę K. i zgodnie z oświadczeniem sprzedawcy wynosił 208 126 200 zł.

W Porozumieniu strony transakcji przewidziały, że po 10 miesiącach dokonana zostanie weryfikacja wysokości zadłużenia netto na datę transakcji, w formie tzw. „Ostatecznego Wyliczenia”. Zgodnie z pkt [...] Porozumienia: „Ostateczne Wyliczenie Zadłużenia Netto oraz obliczenie wszelkiego innego zadłużenia powstałego przed dniem zawarcia niniejszego Porozumienia, ale nieuwzględnionego w Wyliczeniu Zadłużenia Netto zostaną wykonane w terminie 10 miesięcy od dnia zawarcia niniejszego Porozumienia. Ostateczne wyliczenie zostanie przeprowadzone przez Audytora na dzień 2 listopada 2012 r. na podstawie wspólnego zlecenia Stron; wszelkie dodatnie różnice w zadłużeniu Spółki (zadłużenie wskazane w Ostatecznym Wyliczeniu jest wyższe niż wskazane w Wyliczeniu Zadłużenia Netto) będą stanowić korzyść M., a wszelkie ujemne różnice w zadłużeniu Spółki (zadłużenie wykazane w Ostatecznym Wyliczeniu jest niższe niż wskazane w Wyliczeniu Zadłużenia Netto) będą stanowić korzyść K. Dla uniknięcia wątpliwości, art. [...] nie będą mieć zastosowania”.

Zgodnie z definicją zawartą w pkt 1 Porozumienia: „Audytor” oznacza „D.3 sp. z o.o. lub innego uzgodnionego przez Strony audytora”. Zgodnie z pkt [...] Porozumienia: „Ostatecznie Wyliczenie jest rozstrzygające i wiążące dla stron”. 8 stycznia 2013 r. D.3, działając na zlecenie Z., sporządził Ostateczne Wyliczenie, z którego wynikało, że prawidłowa wysokość długu netto na dzień 6 grudnia 2011 r. (obliczona na dzień 2 listopada 2012 r.) powinna wynosić 228 512 000 zł. Sprzedawca zakwestionował wynik Ostatecznego Wyliczenia i procedurę jego sporządzenia.

W postępowaniu przed Sądem Polubownym W.B. jako następca prawny sprzedawcy, domagał się ostatecznie (po rozszerzeniu powództwa) zasądzenia od

Z. kwoty 21 090 535 zł, z czego kwota 15 976 020 zł stanowiła należność główną (o tyle, zdaniem powoda, był niższy rzeczywisty dług netto Z., w stosunku do kwoty 208 126 200 zł, wskazanej w załączniku 11.3 do umowy sprzedaży udziałów).

W toku postępowania przed Sądem Polubownym została sporządzona opinia zespołu biegłych S. SA. Konkludowała ona, że rzeczywista wysokość długu netto Z. na dzień 6 grudnia 2011 r. wynosiła 201 605 700 zł, zatem dług ten był o kwotę 6 520 500 zł niższy niż przyjęły strony transakcji.

Biorąc pod uwagę rozbieżność w stanowiskach stron w powyższym zakresie, Sąd Polubowny zdecydował się dopuścić dowód z opinii biegłego formując tezę dowodową w ujęciu wariantowym oraz umożliwić stronom przedstawienie stanowisk w zakresie interpretacji poszczególnych postanowień wyżej wymienionych dokumentów oraz ich ewentualnego wpływu na sporządzaną opinię zespołu biegłych. Strony miały możliwość zaprezentowania swoich stanowisk, a także zgłoszenia ewentualnych zastrzeżeń do pierwotnego kształtu opinii na piśmie, a także podczas przesłuchania biegłych na rozprawie. W wyniku wyżej wymienionych czynności zespół biegłych uzyskał dodatkowe informacje i złożył opinię końcową.

Opinia ta stanowiła, w ocenie Sądu Polubownego, kompleksową weryfikację wyliczenia zadłużenia netto na 6 grudnia 2011 r., z uwzględnieniem stanu na dzień 2 listopada 2012 r., tj. odpowiada z tej perspektywy wymogom określonym w art. 8.2.2 Porozumienia dla ostatecznego wyliczenia zadłużenia netto Z. Każda ze stron miała kilkakrotnie możliwość przedstawienia swojego stanowiska co do wyliczeń biegłych, a część z zaprezentowanych w toku postępowania uwag została uwzględniona przez biegłych. Mając na uwadze powyższe, Sąd Polubowny uznał opinię końcową za kompletną i rzetelną podstawę dla określenia wysokości wierzytelności należnej powodowi, dokonując w pewnych obszarach własnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie, w jakim wymagana była wykładnia postanowień umownych. Stwierdził, że środek ten nie stanowił realizacji postanowienia umownego, o którym mowa w art. [...]. Porozumienia, i nie był on - zgodnie z literalnym brzmieniem tego postanowienia - rozstrzygający i wiążący dla stron, lecz stanowił środek dowodowy w postępowaniu arbitrażowym.

Odnosząc się do poszczególnych rozbieżności w stanowiskach stron dotyczących zasad sporządzenia Ostatecznego Wyliczenia, Sąd Polubowny przyjął, w pierwszej kolejności, że wyliczenie to powinno obejmować tylko te pozycje, które zostały ujęte w pierwotnym Wyliczeniu Zadłużenia Netto. W ocenie Sądu Polubownego, Wyliczenie Zadłużenia Netto zostało przygotowane w trybie konsensualnym i obie strony transakcji zgodziły się na to, jakie pozycje mają zostać ujęte w kalkulacji (zeznania M.C. i P.S.). Włączenie nowej pozycji do kalkulacji byłoby możliwe tylko przy zachowaniu procedury zawiadomienia zgodnie z postanowieniami art. 7.5.1 i art. 7.5.2 Umowy Sprzedaży. W innym przypadku kalkulacja Ostatecznego Wyliczenia byłaby procesem zupełnie nieprzewidywalnym, zwłaszcza, wobec tego, że Wyliczenie Zadłużenia Netto miało charakter specyficzny dla tej transakcji. W ocenie Sądu Polubownego nie można przyjąć, aby taki mógł być zgodny zamiar stron, co potwierdzają także zeznania świadka P.S. Zresztą biegli nie uznali, aby zasadne było włączenie do wyliczenia zadłużenia netto jakiegokolwiek pozycji nie uwzględnionej w pierwotnym Wyliczeniu Zadłużenia Netto.

Po drugie, Sąd Polubowny przyjął, że Ostateczne Wyliczenie miało uwzględniać rzeczywiście istniejące zobowiązania i aktywa według stanu na 6 grudnia 2011 r., ale oceniane według stanu wiedzy na 2 listopada 2012 r. Oznacza to, że nie powinno ono uwzględniać odpisów i rezerw utworzonych po 6 grudnia 2011 r., chyba, że ich utworzenie było uzasadnione już na dzień 6 grudnia 2011 r. Przeciwna wykładnia prowadziłaby według Sądu Polubownego do zachwiania równowagi kontraktowej między stronami, bo ostateczne rozliczenie pomiędzy nimi zależałoby od decyzji Z., kontrolowanego tylko przez jedną ze stron transakcji. Byłoby to sprzeczne z celem tego zastrzeżenia umownego.

Po trzecie, zdaniem Sądu Polubownego nie ma podstaw do przyjęcia, aby w Ostatecznym Wyliczeniu zobowiązania Z. miały zostać ujęte tylko w takiej wysokości, w jakiej zostały rzeczywiście zapłacone. Nie ma też podstaw do tego, żeby przyjmować podobną zależność w odniesieniu do wierzytelności Z. Taka intencja stron nie wynika z Porozumienia, a istotą kalkulacji zadłużenia netto, jest ustalenie właśnie wysokości zobowiązań (długu) istniejącego na określoną datę (a nie - wartości rzeczywiście poniesionych wydatków).

Sąd polubowny stwierdził, że interpretacji postanowień umów stanowiących podstawę roszczeń stron w tej sprawie dokonał z uwzględnieniem dyrektyw wynikających z art. 65 w zw. z art. 56 k.c. Badanie intencji stron, towarzyszącej im przy zawieraniu Porozumienia, było tym bardziej konieczne, iż wykładnia literalna kluczowych postanowień umownych kreowała wątpliwości odnośnie do jednoznacznego ustalenia ich zamiaru. Odnotował, że zgodnie z postanowieniem pkt. 10.9 Porozumienia, strony nadały szczególne znaczenie angielskiej wersji umowy, wskazując wprost, iż w przypadku jakichkolwiek rozbieżności pomiędzy polską i angielską wersją Porozumienia, wersja angielska ma być rozstrzygająca.

Nie budziło wątpliwości Sądu Polubownego, że strony nie tylko przewidziały mechanizm mający na celu przeprowadzenie weryfikacji wzajemnych rozliczeń z tytułu Wyliczenia Zadłużenia Netto (o którym mowa w pkt. 8.2.2 Porozumienia), po upływie 10 miesięcy od dnia jego zawarcia, ale także postanowiły skorzystać w tym celu z pomocy podmiotu trzeciego mającego dokonać tej kalkulacji. W powyższym kontekście mechanizmy weryfikacyjne opisane w pkt. 8.2.1. oraz 8.2.2. Porozumienia jawią się, w pewnym zakresie, jako niezależne i odrębne. Niewykorzystanie jednego z nich nie wykluczało skorzystania z drugiego.

Sąd Polubowny wskazał, że funkcją Ostatecznego Wyliczenia było ustalenie prawidłowej wysokości kwoty zadłużenia netto Z., stanowiącej element rozliczeń między stronami, już po tym jak nabywca przejął władanie nad spółką stanowiącą przedmiot transakcji, uzyskując szeroki (inny niż przy badaniach *due diligence* poprzedzających zawarcie transakcji) dostęp do dokumentacji źródłowej spółki. Intencją stron wyrażoną częściowo w postanowieniach pkt. 8.2.1. oraz 8.2.2. Porozumienia, w ocenie Sądu Polubownego, było by przedmiotem Ostatecznego Wyliczenia była kwota, która odzwierciedla rzeczywisty stan zadłużenia spółki istniejący w dniu (precyzyjnie w przededniu; „*debt arose before this Agreement execution date but have not been included in the Net Debt Calculation*”) zawarcia Porozumienia, tj. istniejący na 6 grudnia 2011 r., a nie ujęty w Wyliczeniu Zadłużenia Netto. Niedopełnienie wymogów w zakresie notyfikacji, o których mowa w pkt. 8.2.1 Porozumienia, nie powinno zatem wykluczać możliwości dokonania weryfikacji wysokości pozycji znajdujących się wyjściowo w Wyliczeniu Zadłużenia Netto, bo w istocie rzeczy w takim przypadku mechanizm i procedura Ostatecznego Wyliczenia

byłaby częściowo pozbawiona sensu. Oznaczałoby to także *de facto* wymóg, aby w okresie rozliczenia nabywca sprawdził wszystkie pozycje Wyliczenia Zadłużenia Netto. Porozumienie nie wskazuje, aby intencją stron było nałożenie na nabywcę tak daleko idących obowiązków. W ocenie Sądu Polubownego, tylko gdyby nabywca powziął wiedzę o tym, że w Wyliczeniu Zadłużenia Netto nie została ujęta jakaś pozycja, wówczas powinien był skorzystać z procedury przewidzianej w art. 8.2.1, aby taka brakująca pozycja mogła zostać uwzględniona w Ostatecznym Wyliczeniu. W odniesieniu natomiast do wszystkich pozostałych pozycji Wyliczenia Zadłużenia Netto, Ostateczne Wyliczenie miało weryfikować ich wysokość w pełnym zakresie, niezależnie od tego czy miałyby to być z korzyścią dla sprzedającego czy dla kupującego.

Sąd Polubowny zasądził na rzecz powoda kwotę 8 705 623,96 zł, tj. kwotę o 2 185 123 zł wyższą niż ustalona przez biegłego. Zasadnicza część tej różnicy, tj. kwota 1 790 400 zł, wynikała ze skorygowania przez Sąd Polubowny pozycji nr 19 kalkulacji długu netto i ustalenie wartości tej pozycji w kwocie innej niż wskazana w opinii. W tym zakresie Sąd Polubowny stwierdził, iż Ostateczne Wyliczenie istotnie nie powinno uwzględniać wartości hipotetycznych, a zatem także odpisów i rezerw utworzonych na potrzeby zobowiązań, o ile podstawy do ich dokonania lub utworzenia nie istniały na dzień 6 grudnia 2011 r. Biorąc pod uwagę fakt, iż Ostateczne Wyliczenie miało stanowić wyliczenie Zadłużenia Netto Z. istniejące na dzień transakcji, tj. 6 grudnia 2011 roku, a jedynie sporządzone miało być w późniejszym terminie, nie powinno według Sądu Polubownego uwzględniać wartości odpisów i rezerw, których utworzenie stało się zasadne dopiero po dacie transakcji. Opinia Końcowa pozostaje w zgodzie w powyższymi wytycznymi w zakresie, w jakim nie uwzględnia rezerw utworzonych po 6 grudnia 2011 r. W odniesieniu natomiast do odpisów aktualizacyjnych Opinia Końcowa uwzględnia dwa odpisy aktualizacyjne utworzone przez Z. w tym okresie, tj. odpis na kwotę 1 508 400 PLN, uwzględniony w pkt. 19 wyliczenia zawartego w Opinii Końcowej oraz odpis na kwotę 265 500 PLN, uwzględniony w pkt. 22 wyliczenia zawartego w Opinii Końcowej.

W odniesieniu do pierwszego z nich, Sąd Polubowny nie podzielił jednak stanowiska biegłych o zasadności jego uwzględnienia. Skoro w wyliczeniu

zadłużenia netto zostały uwzględnione wszystkie zobowiązania istniejące na dzień 6 grudnia 2011 r., nawet jeżeli nie zostały zapłacone, to na tej samej zasadzie powinny zostać w nim ujęte wszystkie wierzytelności (należności) nawet jeżeli po dniu 6 grudnia 2011 r. uzasadnione było dokonanie odpisu na te wierzytelności, jako nieściągalne. W przypadku pkt. 19 wyliczenia zawartego w Opinii Końcowej, biegli wskazali, iż odpis odnosił się do należności „które były ujęte w księgach na dzień 6 grudnia 2011 roku, a które nie zostały spłacone”, co jednak nie uzasadnia tezy, że już na dzień 6 grudnia 2011 r. powinny być zostać utworzone odpisy na te należności. W związku z powyższym - zdaniem Sądu Polubownego - odpis w wysokości 1 508 400 zł należało uznać za dokonany na podstawie decyzji Z. i jako taki nie powinien być zostać uwzględniony i pomniejszać wartości należności (pkt 19) (zwiększać wysokości zadłużenia netto).

Odnosnie do wyliczenia zawartego w Opinii Końcowej obejmującego przyszłe straty (pkt 39), Sąd Polubowny ostatecznie przyjął interpretację umowy strony powodowej, stwierdzając, że ryzyko prowadzenia działalności Z. przeszło w istocie na stronę pozwaną w dniu 6 grudnia 2011 roku, a zatem - o ile strony wyraźnie nie ustaliły inaczej - od dnia transakcji to pozwana powinna ponosić straty wynikające z tej działalności. W niniejszej sprawie brak jest takiego wyraźnego postanowienia. Wyliczenie Zadłużenia Netto nie może według Sądu Polubownego stanowić podstawy dla ustalenia woli stron w tym zakresie, jako że na etapie jego tworzenia, wobec braku danych co do dokładnej, przyszłej daty transakcji, należało przyjąć podział umowny, roboczy. W ocenie tego Sądu, podział ten winien być zweryfikowany w Ostatecznym Wyliczeniu przy przyjęciu proporcji 6/31 wyznaczonej datą transakcji jako odzwierciedlającej sens i cel ekonomiczny rozliczenia z tytułu zadłużenia netto. Pozycja 39 w wyliczeniu powinna zatem wynosić 427 376,04 zł.

Sąd Polubowny stwierdził, że w zakresie powództwa wzajemnego, Z. domagała się zasądzenia od W.B. kwoty 1 291 346,02 euro (lub ewentualnie jej równowartości w złotych polskich, tj. 5 631 172,59 zł).

Podstawą żądania pozwu wzajemnego było postanowienie pkt 8.3.5 Porozumienia, wedle którego: „K. zwalnia z odpowiedzialności i zobowiązuje się do pokrycia wszelkich strat Spółki, M., M.1 (łącznie „Strony Zwolnione

z Odpowiedzialności", a osobno „Strona Zwolniona z Odpowiedzialności”), w zakresie wszelkich szkód, zobowiązań, czynności lub roszczeń, w tym opłat, kosztów, odszkodowań, kar, mandatów, odsetek i wszelkich kosztów i wydatków z tytułu obsługi prawnej lub profesjonalnego doradztwa, które którekolwiek Strona Zwolniona z Odpowiedzialności ponosi na skutek wszelkich roszczeń zgłoszonych wobec którejkolwiek Strony Zwolnionej z Odpowiedzialności lub w związku z wszelką odpowiedzialnością Spółki na podstawie jakichkolwiek umów zawartych przed dniem zawarcia niniejszego Porozumienia przez Spółkę z: (i) D. s.a. z siedzibą w Ż., Belgia, (ii) D.1 s.a. z siedzibą z Z., Belgia oraz (iii) B. GmbH z siedzibą w B., Niemcy. Art. 6.1.4 niniejszego Porozumienia stosuje się odpowiednio”.

W dacie transakcji oraz w okresie poprzedzającym jej zawarcie Z. była stroną pozwaną w postępowaniu arbitrażowym toczącym się przed Sądem Arbitrażowym przy Międzynarodowej Izbie Handlowej (dalej: „Sąd Arbitrażowy ICC”) z powództwa spółki prawa holenderskiego n.v. D. s.a. (dalej: „D.”), w ramach którego D. domagała się od Z. zasądzenia określonych kwot. Spór ten został zainicjowany przed transakcją, a kupujący nie miał wpływu na jego przebieg. Z tego względu strony transakcji postanowiły, że wynik sporu będzie neutralny dla ceny sprzedaży udziałów, jednak gdyby okazał się on negatywny dla Z., to sprzedawca miał zwolnić kupującego oraz Z. z wszelkiej odpowiedzialności, a także pokryć straty w zakresie wszelkich szkód, zobowiązań, czynności lub roszczeń, w tym opłat, kosztów, odszkodowań, kar, mandatów, odsetek, wszelkich kosztów i wydatków z tytułu obsługi prawnej lub profesjonalnego doradztwa, które kupujący lub Z. poniesie na skutek wszelkich roszczeń zgłoszonych przez D. Sąd Polubowny stwierdził, że interpretacja powyższego postanowienia Porozumienia nie była przedmiotem sporu w postępowaniu.

W dniu 26 marca 2013 r. zapadł wyrok Sądu Arbitrażowego ICC rozstrzygający o roszczeniach D. oraz o zgłoszonych roszczeniach wzajemnych, na mocy którego Z. miała ostatecznie zapłacić wraz z kosztami postępowania arbitrażowego na rzecz D. kwotę 1 596 050,31 euro wraz z odsetkami. Pismem z 27 czerwca 2013 r., zatytułowanym „*Liability release letter*” M. i Z. zażądały od K. zwolnienia z odpowiedzialności w zakresie ww. kwoty poprzez jej zapłatę bezpośrednio do D. oraz przesłania M. i Z. potwierdzenia jej zapłaty. Wezwanie to

okazało się bezskuteczne. W dniu 8 stycznia 2014 r., na skutek ugody zawartej z D. 20 grudnia 2013 r. i w wykonaniu wyroku Sądu Arbitrażowego ICC, Z. zapłaciła D. kwotę 1 291 346,02 euro.

Pozwem wzajemnym z 24 lutego 2017 r. Z. domagała się od W.B. (jako następcy prawnego K.) zasądzenia tej kwoty. Wcześniej, w dniu 5 stycznia 2017 r., Z. doprowadziła do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, składając do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosek o jego zabezpieczenie, który został uwzględniony postanowieniem tego Sądu z 23 stycznia 2017 r. (sygn. akt IX GCo 3/17).

Sąd polubowny oddalił powództwo wzajemne jako przedawnione. Zdaniem tego Sądu termin przedawnienia roszczenia Z., opartego o pkt 8.3,5 Porozumienia, należy liczyć nie od dnia faktycznej zapłaty kwoty 1 291 346,02 euro na rzecz D. (8 stycznia 2014 r.), ale już od daty wydania wyroku Sądu Arbitrażowego ICC (23 marca 2013 r.).

Wyrokiem z 27 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku orzekając na skutek skargi Z. (pozwanego, powoda wzajemnego) przeciwko W.B. (powodowi, pozwanemu wzajemnemu) o uchylenie wyroku Sądu Polubownego z 14 sierpnia 2019 r., oddalił skargę.

Jako nieuzasadniony ocenił zarzut naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez dokonanie rażąco błędnej wykładni Porozumienia odbiegającej od jasnej treści wyrażonej na piśmie i przyjęcie – wbrew art. 8.2.2. Porozumienia - iż ostateczna kalkulacja długu netto mogła obejmować wyłącznie pozycje ujęte w pierwotnej kalkulacji, co miało skutkować nierozważeniem przez Sąd Polubowny zasadności włączenia do kalkulacji długu netto szeregu dodatkowych pozycji, których uwzględnienie miałoby istotny wpływ na wynik sprawy.

Podkreślił, że postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sporu między stronami, lecz ma na celu wyłącznie zweryfikowanie twierdzeń skarżącego o wystąpieniu przytoczonych w skardze podstaw przewidzianych w art. 1206 § 1 k.p.c. oraz ocenę, czy nie zachodzi któraś z przesłanek przewidzianych w art. 1206 § 2 k.p.c., bez względu na to, czy skarżący ją powołał. Co do zasady nie mieści się tu zatem kontrola zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym ani badanie trafności

przeprowadzonej przez ten sąd oceny materiału dowodowego, czy też poprawności ustaleń faktycznych. Zastosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego w sprawie podlega kontroli sądu powszechnego tylko o tyle, o ile tego wymaga ocena wyroku pod kątem zgodności z zastrzeżoną w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzulą porządku publicznego. Nie każda zatem sprzeczność wyroku sądu polubownego z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa uzasadnia jego uchylenie na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., lecz jedynie kwalifikowane naruszenie prawa. Klauzula porządku publicznego odsyła bowiem do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego, do których zalicza się normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu oraz naczelne zasady poszczególnych dziedzin prawa, tudzież pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno- gospodarcze.

Oceniając zasadność skargi miał zatem na uwadze, że sąd państwowy, rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, nie dokonuje wykładni umowy zawartej przez strony sporu i nie stosuje samodzielnie art. 65 k.c., a jedynie bada okoliczności wskazane w art. 1206 § 1 k.p.c., jeżeli skarżący się na nie powoła, a z urzędu okoliczności określone w art. 1206 § 2 k.p.c. Jeżeli zatem skarżący opiera skargę o uchylenie wyroku polubownego na przesłance wskazanej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., konieczne jest wykazanie, że wyrok sądu polubownego uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego, któremu to wymaganiu skarżący nie sprostął.

Stanowisko skarżącego, iż dokonana przez Sąd Polubowny wykładnia i ocena prawna umowy są nieprawidłowe, ponieważ nie uwzględniają jego racji, nie oznacza, że wyrok godzi w zasadę autonomii woli, swobody umów lub regułę *pacta sunt servanda*. Ujęcie tych zasad w katalogu składającym się na treść *ordre public* nie oznacza, by sąd państwowy był uprawniony do dokonywania wszechstronnej kontroli wyroku sądu polubownego pod kątem tego, czy prawidłowo zrekonstruowano w nim wolę stron. Stanowisko takie podważałoby istotę arbitrażu jako alternatywnej metody rozstrzygania sporów, funkcjonującej w warunkach ograniczonej jedynie kontroli sądu państwowego. Nawet gdyby sąd państwowy uważał za zasadną odmienną interpretację umowy, a w związku z tym inaczej niż sąd polubowny oceniał relację prawną między stronami, także taka sytuacja nie uzasadniałaby *per se* stwierdzenia kolizji wyroku sądu polubownego z klauzulą porządku publicznego.

O zasadności skargi nie mogła tym samym przekonywać argumentacja dotycząca naruszenia przez Sąd Polubowny art. 65 k.c. Przepis ten nakazuje, aby przy ocenie oświadczeń woli uwzględniać okoliczności, w których zostały złożone i tłumaczyć je zgodnie z wymogami określonymi przez zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowach badać przede wszystkim, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy.

*In concreto*, Sąd Polubowny dla urzeczywistnienia zasady autonomii woli stron zastosował właściwe kryteria oceny oświadczeń woli składanych przez strony. Umowa Sprzedaży Udziałów i Porozumienie nie określają szczegółowych wytycznych dla sporządzenia Ostatecznego Wyliczenia, natomiast strony w tym zakresie przedstawiały odmienne stanowiska. W tej sytuacji, rozstrzygnięcie sporu wymagało wykładni postanowień umownych, którą przeprowadził Sąd Polubowny uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Odnosząc się do zasadności przyjętych przez ten Sąd wniosków Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie budzi zastrzeżeń argument, iż Ostateczne Wyliczenie powinno być procesem przewidywalnym, dlatego musi opierać się na pierwotnym wyliczeniu zaś włączenie nowej pozycji do kalkulacji wymagało zachowania przewidzianej procedury. Przekonuje także stanowisko, według którego Ostateczne Wyliczenie nie powinno uwzględniać odpisów i rezerw utworzonych po 6 grudnia 2011 r., gdyż w przeciwnym razie takie rozliczenie zależałoby od decyzji Z., kontrolowanego tylko przez jedną stronę transakcji. Nie można również zarzucić braku logiki wnioskowi, iż Ostateczne Wyliczenie powinno odnosić się do długów na konkretną datę, przy czym nie chodzi tylko o już zapłacone zobowiązania, albowiem nie tylko one stanowią zobowiązania podlegające rozliczeniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez nieuprawnione ukształtowanie przez Sąd Polubowny łączącego strony stosunku prawnego i oznaczenie świadczenia przewidzianego w art. 8.2.2 Porozumienia, w sytuacji gdy strony transakcji powierzyły oznaczenie takiego świadczenia osobie trzeciej ( Audytorowi w rozumieniu art. 1 Porozumienia) oraz nie wyposażyły Sądu Polubownego w kompetencje prawnokształtujące w tym zakresie,

natomiast sąd w braku wyraźnej podstawy ustawowej lub kontraktowej nie może ingerować w treść łączącego stron stosunku prawnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że według art.8.2.2 Porozumienia, Ostateczne Wyliczenie Zadłużenia Netto miało zostać przeprowadzone „...przez Audytora na dzień 2 listopada 2012 r. na podstawie wspólnego zlecenia Stron...”. Nie ulega zatem wątpliwości, że zlecenie miało być „wspólne”, dla zapewnienia takiej procedury kontrolnej, w której każda ze stron Porozumienia miała mieć taki sam wpływ na przebieg procesu sporządzenia Ostatecznego Wyliczenia. Zgodnie z Porozumieniem obie strony miały zapewnić, aby Z. dostarczyła Audytorowi wszystkie potrzebne dokumenty i informacje, co świadczy właśnie o tym, że intencją stron było, aby obie miały równy wpływ na badanie przeprowadzone przez Audytora. Skoro na etapie opracowania Raportu D.2 strona powodowa nie miała kontaktu z Audytorem i nie dysponowała dostępem do dokumentacji będącej podstawą wyliczenia oraz roboczych wersji raportu, to takie Ostateczne Wyliczenie, nie mogło być podstawą ustaleń dla rozliczeń stron Porozumienia.

Jako trafną ocenił konstatację Sądu Polubownego, iż postanowienie zawarte w art.8.2.2. Porozumienia miało charakter powierzenia oznaczenia świadczenia osobie trzeciej, przy czym oznaczenie miało zostać dokonane zgodnie z obiektywnymi kryteriami. W przypadku braku uzgodnienia Audytora nie wygasają zatem uprawnienia stron do rozliczenia wynikającego z Porozumienia, co oznacza, że rozstrzygnięcie sporu o zapłatę wymagało wiadomości specjalnych, które posiadał biegły powołany przez Sąd Polubowny. Zwrócił uwagę, że skarżący nie kwestionował w skardze fachowości biegłego, jego niezależności i jawności przeprowadzonego przez niego badania, a także wniosków jego opinii. Co więcej, teza dowodowa opinii biegłego oraz sposób przeprowadzenia tego dowodu zostały ustalone przez Sąd Polubowny po konsultacji ze stronami. W konsekwencji przyjął, że ostateczne wyliczenie zadłużenia netto oparte na takiej opinii nie doprowadziło do ukształtowania treści umowy, lecz do realizacji uprawnień wynikających z rozliczenia stron na podstawie Porozumienia, bez którego powód pozbawiony zostałby możliwości realizacji jego słuszných praw.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu związanego z oceną przez Sąd Polubowny dowodu z opinii biegłych dotyczącego zignorowania jednoznacznych konkluzji wynikających z przeprowadzenia tego dowodu i arbitralne określenie przez Sąd Polubowny wartości pozycji 19 kalkulacji długu netto ( należności handlowe), mimo że członkowie składu orzekającego Sądu Polubownego nie posiadali wiedzy specjalistycznej dotyczącej oceny tej kwestii (art.1206 § 2 pkt 4 k.p.c.)

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w ramach skargi na uchylenie wyroku Sądu Polubownego ocenie podlegają także skutki wyroku arbitrażowego z punktu widzenia ich zgodności z procesowym porządkiem publicznym. Co do zasady nie mieści się tu jednak kontrola trafności oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez sąd polubowny czy też poprawności ustaleń faktycznych.

Wskazał, że stanowisko skarżącego opiera się na założeniu, że Sąd Polubowny nie był uprawniony do weryfikacji opinii biegłego powołanego w sprawie. Założenie to nie jest jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe, albowiem Sąd *meriti* nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazał, że opinie biegłych nie przesądzają kwestii materialnoprawnych, również wtedy, gdy się do nich odwołują lub używają pojęć prawnych zawartych w postanowieniach łączącej strony umowy. Postanowienia umowy kształtują treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, a ich rozumienie przez strony tego stosunku wymaga posłużenia się przez sąd normami art. 65 k.c., a nie ograniczenie się do opinii biegłych.

W związku z tym, weryfikacja opinii biegłych przez Sąd Polubowny, związana z dokonaną wykładnią postanowień umownych (zastrzeżoną dla wyłącznej kompetencji sądu) nie narusza podstawowych zasad postępowania przed tym sądem lub określonych przez strony (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), tym bardziej, że ocena tego Sądu jest logiczna, nie zawiera sprzeczności i w sposób przekonujący wyważa interesy obu stron z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących zawarciu umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 1204 § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. przez naruszenie zasady dyspozycyjności i orzeczenie o innym żądaniu, niż to które było przedmiotem powództwa wzajemnego Z., naruszenie zasady wszechstronnego rozpoznania sprawy w zakresie powództwa wzajemnego, a także zaniechanie wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia.

Stwierdził, że kwestia naruszenia prawa materialnego poprzez oddalenie powództwa wzajemnego z uwagi na termin przedawnienia wiąże się z wykładnią art. 361 k.c. i sprowadza się do zagadnienia czy obciążenie pasywami można kwalifikować jako szkodę. Miał na względzie, że zagadnienie to nie jest jednolicie oceniane zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie. Prezentowany jest jednak i taki pogląd, według którego można uznać pasywa za szkodę, o ile roszczenie osoby trzeciej jest wymagalne, zwłaszcza, gdy jest ono stwierdzone wyrokiem, bez względu na to, czy poszkodowany faktycznie zaspokoił wierzyciela.

Przyjęcie takiego stanowiska - mającego oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych - zdaniem Sądu Apelacyjnego nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego i prowadzi do wniosku, że roszczenie odszkodowawcze z powództwa wzajemnego (związane ze stratą/szkodą po stronie powoda wzajemnego) jest konsekwencją szkody, która powstała najpóźniej w dniu wydania wyroku Sądu Arbitrażowego ICC, tj. 26 marca 2013 r. i stało się ono wymagalne najpóźniej z tym dniem, albowiem Z. od tego dnia mógł wezwać K. do spełnienia świadczenia (art.120 § 1 i art. 455 k.c.). W rezultacie, późniejsza ugoda dotycząca rozliczenia zasądzonej należności oraz uregulowanie długu przez Z., nie wpływa na inny sposób liczenia terminu przedawnienia niż przyjęty przez Sąd Polubowny w zaskarżonym wyroku. Skoro więc termin przedawnienia upłynął z dniem 26 marca 2016 r. i powód wzajemny nie wykazał, że doszło do przerwania biegu terminu trzyletniego (dla roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej), to oddalenie powództwa wzajemnego na podstawie art.117 § 2 k.c. należy – w ocenie Sądu Apelacyjnego - uznać za słuszne, w związku z czym nie było konieczności badania okoliczności związanych z zasadnością roszczenia powoda wzajemnego.

W tej sytuacji, zarzut nierozpoznania istoty sprawy uznał za chybiony. Niezależnie od tego wskazał, że w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, iż nie można uważać za uchybienie podstawowym zasadom porządku prawnego zastosowania przez sąd polubowny przepisów o przedawnieniu lub prekluzji, choćby nastąpiło to na podstawie ich błędnej wykładni.

W skardze kasacyjnej V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (poprzednio Z.) zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uchylenie wyroku Sądu Polubownego i zasądzenie od przeciwnika skargi na rzecz skarżącego kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 353 w zw. z art. 536 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że oznaczenie przez osobę trzecią świadczenia, którego podstawy określenia zostały wskazane przez strony w umowie, nie stanowi ukształtowania stosunku prawnego, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów poprzez przyjęcie, że nie doszło do ukształtowania przez Sąd Polubowny łączącego strony stosunku prawnego - świadczenia przewidzianego w art. [...] Porozumienia, przy czym strony transakcji, tj. M. i K. powierzyły jego oznaczenie osobie trzeciej (Audytorowi w rozumieniu art. 1 Porozumienia) oraz nie wyposażyły Sądu Polubownego w kompetencje prawnokształtujące w tym zakresie, natomiast sąd w braku wyraźnej podstawy ustawowej lub kontraktowej nie może ingerować w treść łączącego strony stosunku prawnego i podwyższyć ceny sprzedaży udziałów;
2. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie narusza klauzuli porządku publicznego rażąco błędna wykładnia Porozumienia, odbiegająca od jasnej treści wyrażonej na piśmie i unicestwiająca autonomię woli stron, w sytuacji gdy Sąd Polubowny nie przedstawił w istocie żadnych argumentów,

które miałyby przemawiać za przyjęciem innego rozumienia analizowanego postanowienia niż to, który profesjonalne strony wyraziły na piśmie;

3. art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że nie doszło do naruszenia podstawowych zasad postępowania wskutek zignorowania przez Sąd Polubowny jednoznacznych konkluzji wynikających z dowodu z opinii biegłego oraz arbitralne określenie przez Sąd Polubowny wartości pozycji 19. kalkulacji długu netto wbrew opinii biegłego, mimo że członkowie Zespołu Orzekającego nie posiadali wiedzy specjalistycznej niezbędnej do oceny tej kwestii;
4. art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie narusza podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym oraz klauzuli porządku publicznego naruszenie zasady dyspozycyjności i orzeczenie o innym żądaniu, niż to które było przedmiotem powództwa wzajemnego skarżącego, naruszenie zasady wszechstronnego rozpoznania sprawy w sposób prowadzący do nierozpoznania jej istoty w zakresie powództwa wzajemnego, a także zaniechanie wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia;
5. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 392 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, podlegającą na przyjęciu, że roszczenie dłużnika względem gwaranta o zwolnienie go z obowiązku świadczenia względem wierzyciela może powstać zanim dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, wskutek którego Sąd Apelacyjny przyjął (podzielając stanowisko Sądu Polubownego), że roszczenie skarżącego stało się wymagalne i rozpoczął się bieg jego przedawnienia, zanim to roszczenie faktycznie powstało, co doprowadziło do obciążenia skarżącego negatywnymi skutkami jego niedochodzenia i naruszyło zasadę autonomii woli.

Przeciwnik skargi W.B. w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest - zasługujący na podzielenie - pogląd, że podstawa z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. jest uzasadniona wówczas, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa. Należy przez nie rozumieć nie tylko normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu, ale i naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. Sąd nie może natomiast w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozstrzygać merytorycznie sporu między stronami postępowania arbitrażowego. W konsekwencji nie może badać czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach podanych w jego uzasadnieniu, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 listopada 1960 r., II CR 1044/59, OSNC 1962, nr 1, poz. 24; z 6 stycznia 1961 r., 2 CR 532/59, „Państwo i Prawo” 1962, nr 2, str. 346; z 21 grudnia 1973 r., I CR 663/73, OSPiKA 1975, nr 1, poz. 4; z 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39; z 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 203; z 11 lipca 2002 r., V CKN 1211/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 125; z 26 stycznia 2003 r., IV CK 17/02, IC 2004, nr 6, poz. 45; z 3 września 2009 r., I CSK 53/09, OSNC – ZD 2010, nr 1, poz. 25; z 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13, OSP 2015, nr 6, poz. 56 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 11 października 2013 r., I CSK 697/12, OSNC 2014, nr 1, poz. 9 i z 7 czerwca 2019 r., I CSK 76/19, niepubl.)

Stanowisko Sądu Apelacyjnego respektujące konieczność ograniczonej ingerencji sądu państwowego w sądownictwo polubowne i niedopuszczalność merytorycznej kontroli orzeczenia sądu polubownego, zasługuje na podzielenie. Zaakceptować należy także stanowisko tego Sądu, że skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Polubownego uchybiał podstawowym zasadom porządku prawnego, a kolizja ta miała charakter jednoznaczny i ewidentny. Uzasadnienie skargi kasacyjnej przekonuje, że skarżący traktuje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, jako substytut apelacji służącej do zbadania zasadności sposobu merytorycznego rozpoznania sporu między stronami, a nie nadzwyczajny środek nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad sądownictwem polubownym.

Zarówno w zakresie rozstrzygnięcia przez Sąd Polubowny o pozwie głównym jak i o pozwie wzajemnym skarżący koncentruje się na naruszeniu przez ten Sąd podstawowych zasad porządku prawnego (klauzula porządku publicznego – art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) w postaci naruszenia autonomii woli stron poprzez oznaczenie przez Sąd Polubowny wysokości świadczenia ( podwyższenie ceny sprzedaży) z przekroczeniem kompetencji, dokonanie wykładni Porozumienia w zakresie art. 8.2.2. ( sporządzenie Ostatecznego Wyliczenia Zadłużenia Netto) przez nadanie mu treści odmiennej niż uczyniły to strony oraz naruszenie zasady dyspozycyjności przez orzeczenie o innym żądaniu w zakresie powództwa wzajemnego niż zgłosił skarżący, a także niesłuszne oddalenie tego żądania jako przedawnionego.

Podstawa z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. jest uzasadniona wówczas, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa. Należy przez nie rozumieć nie tylko normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu, ale i naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. Sąd nie może jednak w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego - do czego zmierza w istocie skarżący - rozstrzygać merytorycznie sporu między stronami postępowania arbitrażowego. W konsekwencji nie może badać czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach podanych w jego uzasadnieniu, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Nie chodzi także o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego o charakterze konstytucyjnym albo wiodącymi zasadami dla określonych dziedzin prawa materialnego lub procesowego. Przeprowadzona *ad casum* ocena czy wyrok narusza podstawowe zasady porządku prawnego, powinna być przy tym dokonywana ostrożnie, z preferencją dla wykładni zwięźającej tego sformułowania (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, niepubl.; z 15 maja 2014 r., II CSK 557/13, niepubl.; i z 7 lutego 2018 r., V CSK 501/17, niepubl.)

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut dotyczący ukształtowania przez Sąd Polubowny stosunku prawnego, mimo że strony powierzyły oznaczenie ostatecznej wysokości ceny audytorowi. Sąd Polubowny rozstrzygał bowiem sprawę

o świadczenie (zapłatę), a nie o ukształtowanie stosunku prawnego i orzekał w granicach zapisu na sąd polubowny. Orzekając w sprawie o zapłatę musiał przesłankowo rozstrzygnąć o rzeczywistej wysokości długu netto Z. na datę transakcji (6 grudnia 2011 r.), co wynikało z naruszenia przez skarżącego przyjętej w porozumieniu procedury (zlecenie oznaczenia ostatecznej wysokości ceny audytorowi miało być wspólne). Strony nie kwestionowały w toku postępowania arbitrażowego właściwości i jurysdykcji Sądu Polubownego do rozstrzygnięcia zawisłego przed tym Sądem sporu dotyczącego Ostatecznego Wyliczenia Zadłużenia Netto.

Odpowiedź na pytanie, czy przesłankowo rozstrzygając w tym przedmiocie Sąd Polubowny uzyskał skutek sprzeczny z autonomią woli stron, naruszając podstawowe zasady porządku prawnego, znajduje się już w zagadnieniu, które skarżący prezentuje w skardze. Dotyczy ono wykładni art. 353 w zw. z art. 536 k.c. i sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy jeżeli strony powierzyły oznaczenie świadczenia (ceny sprzedaży) osobie trzeciej, a osoba ta odmawia oznaczenia świadczenia lub czyni to wadliwie, to czy wówczas stronom przysługuje prawo zwrócenia się do sądu, który może oznaczyć wysokość świadczenia „w zastępstwie” osoby trzeciej.

Skarżący posiłkując się poglądami doktryny wskazuje, że można przyjąć, iż wobec nie recypowania przez kodeks cywilny art. 297 kodeksu zobowiązań nie ma takiej możliwości w przypadku, gdy strony nie poddadzą sprawy w razie sporu co do konkluzji eksperta pod rozstrzygnięcie sądu. Można także uznać, że jest to możliwe, jeżeli osoba trzecia ma się posłużyć kryteriami obiektywnymi. Skoro kwestie tę można rozwiązać - co znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu - na różne sposoby, to Sąd Polubowny przyjmując jedno z proponowanych rozwiązań doktrynalnych nie mógł naruszyć podstawowych zasad porządku prawnego (zasady autonomii woli).

Jest wręcz przeciwnie. Istnieją silne argumenty przemawiające za przyjęciem, że jeśli osoba trzecia nie oznaczyła świadczenia lub nastąpiło to z naruszeniem procedury uzgodnionej przez strony, a może być ono określone przy użyciu przesłanek obiektywnych – tak, jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy - to Sąd może rozstrzygając sprawę o zapłatę dokonać tego oznaczenia. Nie ulega

wątpliwości, że wolą stron nie było doprowadzenie do upadku umowy, w przypadku powstania sporów na tle korekty ceny, lecz rozstrzygnięcie sporu przez Sąd Polubowny, z uwzględnieniem kryteriów obiektywnych przewidzianych w umowie. Nie można odmówić racji przeciwnikowi skargi, że pogląd preferowany przez skarżącego jest dysfunkcyjny, sprzeczny z celem umowy i uzgodnieniami stron, by wszystkie spory powstałe na tle Porozumienia rozstrzygał Sąd Polubowny. Można założyć, że gdyby spór stron rozstrzygał sąd państwowy przyjąłby podobne rozwiązanie, zwłaszcza, że wykładnia umowy powinna być nakierowana na jej utrzymanie w mocy. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że dokonanie wyliczenia przez Sąd Polubowny Ostatecznego Zadłużenia Netto prowadziło do realizacji uprawnień wynikających z rozliczenia stron na podstawie Porozumienia, bez którego przeciwnik skargi zostałby pozbawiony realizacji jego słuszných praw.

Nie zasługuje na podzielenie także zarzut naruszenia art. 1206 § 2 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c., dotyczący naruszenia przez Sąd Polubowny kryteriów wykładni umowy, co miało doprowadzić do unicestwienia autonomii woli stron przez przyjęcie, że kalkulacja długu netto mogła obejmować jedynie te pozycje, które były zawarte w pierwotnym wyliczeniu, a ewentualne włączenie do kalkulacji nowych pozycji wymagało zastosowania procedury notyfikacyjnej. Argumentacja tego zarzutu sprowadza się bowiem do merytorycznego kwestionowania przesłanek wykładni Porozumienia, a nie wykazania naruszenia podstawowych zasad prawnych.

Sąd Apelacyjny rozważył argumentację przywołaną przez Sąd Polubowny, a zarzut powierzchowności tej oceny jest chybiony. Skarżący, chciałby bowiem by Sąd ten ocenił, czy Sąd Polubowny prawidłowo zastosował prawo materialne i czy sam doszedłby do tych samych wniosków, a nie czy dokonana przez ten Sąd wykładnia umowy narusza porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny Sąd Polubowny miał istotne przesłanki do dokonania wykładni umowy w taki sposób, że ostateczne wyliczenie nie powinno uwzględniać odpisów i rezerw utworzonych po 6 grudnia 2011 r., skoro zależałoby to od jednej tylko ze stron transakcji, a godziłoby w interesy ekonomiczne drugiej. Uwzględnienia wymaga, że ocena Sądu Polubownego, brała pod uwagę - zgodnie z kryteriami wynikającymi z art. 65 § 2 k.c. - nie tylko literalną treść umowy, ale także zamiar stron, cel umowy oraz całokształt zgromadzonego w sprawie arbitrażowej

materiału dowodowego. Uwzględnienia w tym kontekście wymaga, że sprzedawca po dacie transakcji został pozbawiony kontroli nad spółką, trudno zatem przyjąć, by zamiarem stron było, by uczestniczył w ryzykach wyrażonych w odpisach i rezerwach utworzonych przez kupującego po dacie sprzedaży. Teza skarżącego, że wykładnia dokonana przez Sąd Polubowny jest nieskrępowaną kreacją polegającą na nie respektowaniu woli stron i tworzeniem nowego stosunku prawnego o treści innej niż nadały mu same strony, nie znajduje oparcia w wykładni umowy dokonanej przez Sąd Polubowny.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. przez określenie przez Sąd Polubowny wartości pozycji 19 kalkulacji długu netto wbrew przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego, mimo że wiedza specjalistyczna do oceny tego zagadnienia była niezbędna. W efekcie w ocenie skarżącego doszło do niedopuszczalnego połączenia funkcji biegłego i arbitrów.

Nie przekonuje on o naruszeniu przez Sąd Polubowny podstawowych zasad postępowania, a świadczy o próbie kwestionowania przez skarżącego przeprowadzonej przez ten Sąd oceny dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego oraz dokonanej przez ten Sąd wykładni umowy, na co złożyła się ocena całokształtu zgromadzonego w postępowaniu arbitrażowym postępowania dowodowego.

Istotą sądownictwa polubownego jest autonomia i swoboda działania stron, a sąd polubowny może, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy i nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem państwowym (art. 1184 § 2 k.p.c.). Obligują go jedynie bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu postępowania cywilnego normujące postępowanie przed sądem polubownym (zob. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z 27 maja 1947 r., III C 81/47, OSN (C) 1948, nr 1, poz. 17; wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 149 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 29 listopada 2007 r., III CSK 176/07, OSNC – ZD 2008, nr B, poz. 55). Jeżeli przepis ustawy nie stanowi inaczej, strony mogą uzgodnić sposób postępowania przed sądem polubownym (art. 1184 § 1 w zw. z art. 1184 § 2 k.p.c.). Strony z tego rozwiązania skorzystały przyjmując, że postępowanie będzie toczyć się zgodnie z Regulaminem obowiązującym w Sądzie Polubownym, a Sąd

Polubowny zasad tych nie naruszył. Analiza postępowania przed tym Sądem wskazuje, że postępowanie prowadzone było rzetelnie i z zachowaniem praw stron.

Wbrew stanowisku skarżącego nie wystąpiła również sytuacja łączenia przez Zespół Orzekający funkcji sądu i biegłego. Korekta wyliczenia dokonana przez Sąd Polubowny była proceduralnie dopuszczalna, Sąd ten nie rozstrzygnął bowiem o kwestii wymagającej wiedzy specjalnej wbrew opinii biegłego, lecz dokonał określonej wykładni Porozumienia i dokonał korekty opinii biegłego, tak by była z nim zgodna. Nie ulega wątpliwości, że wykładnia umowy (podobnie, jak ocena dowodu z opinii biegłego) pozostaje w gestii sądu, zatem dostosowanie wyników opinii do przyjętych w umowie zasad rozliczeń, nie może być identyfikowane z orzekaniem przez Sąd Polubowny z naruszeniem podstawowych zasad proceduralnych.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty związane z rozstrzygnięciem pozwu wzajemnego dotyczące naruszenia zasady dyspozycyjności przez orzeczenie o innym żądaniu w zakresie powództwa wzajemnego niż zgłosił skarżący oraz niesłuszne oddalenie tego żądania jako przedawnionego, mimo że w rzeczywistości przysługiwało ono skarżącemu.

W zakresie przedawnienia roszczenia gwaranta z umowy o zwolnienie dłużnika z obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.), skarżący sam wskazuje - formułując w tym zakresie zagadnienie prawne - że można je różnie rozwiązać. Można przyjąć, że dla powstania obowiązku odszkodowawczego gwaranta wystarczające jest, że po stronie dłużnika istnieje wymagalne zobowiązanie a wierzyciel żąda jego zaspokojenia. Można uznać, że obowiązek powstanie, gdy roszczenie wierzyciela wobec dłużnika zostanie stwierdzone prawomocnym wyrokiem ewentualnie, że obowiązek gwaranta aktualizuje się dopiero wówczas, gdy dłużnik faktycznie spełni świadczenie na rzecz wierzyciela.

Okoliczność, że skarżący opowiada się za ostatnim poglądem uznając, że nie ma podstaw do formułowania względem gwaranta roszczenia odszkodowawczego o zapłatę, dopóki dłużnik nie spełni świadczenia na rzecz wierzyciela, nie oznacza, że Sąd Polubowny nie mógł przyjąć rozwiązania, iż obowiązek powstanie, gdy roszczenie wierzyciela wobec dłużnika zostanie stwierdzone prawomocnym wyrokiem, zwłaszcza, że jest ono prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i aprobowane także

w doktrynie (zob. niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2009 r., I CSK 162/09 i z 28 września 2011 r., I CSK 787/10)

Nie może być zatem mowy o naruszeniu podstawowych zasad porządku prawnego przez przyjęcie, że roszczenie objęte pozwem wzajemnym stało się wymagalne i rozpoczął się bieg terminu jego przedawnienia w dacie wskazanej przez Sąd Polubowny (art. 392 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c.). Wybór jednej z możliwych koncepcji wykładni prawa materialnego nie może być uznany za naruszenie podstawowych zasad prawa cywilnego.

Sąd Apelacyjny prawidłowo zatem przyjął, że nie ma żadnych podstaw by z tej przyczyny uchylić wyrok Sądu Polubownego. Skarga o uchylenie wyroku Sądu Polubownego nie jest apelacją i nie może być oparta na zarzucie błędnej wykładni lub zastosowania (niezastosowania) prawa materialnego. Błędy popełnione przez Sąd Polubowny musiałyby mieć charakter kwalifikowany w zakresie zasadniczych zasad prawa cywilnego, a nie dotyczyć rozstrzygnięcia kontrowersji na tle art. 392 k.c. w jednym z możliwych kierunków.

Przyjmuje się bowiem, że szkodą może być obciążenie pasywami. W konsekwencji pojęcie strat, jakie poszkodowany poniósł - w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. – obejmuje także niezaspokojone przez poszkodowanego, wymagalne zobowiązania na rzecz osoby trzeciej, nie jest natomiast niezbędne faktyczne spełnienie świadczenia (zob. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CZP 62/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 106 oraz z 13 marca 2020 r., III CZP 63/19, OSNC 2020, nr 11, poz. 96).

Zagadnienia formułowane przez skarżącego na gruncie art. 392 k.c. dotyczące tego, czy spełnienie świadczenia odszkodowawczego jest przesłanką roszczenia odszkodowawczego dłużnika względem gwaranta oraz dotyczące przedmiotu świadczenia gwaranta, mogą świadczyć o istnieniu w tym zakresie wątpliwości wykładniczych, ale nie o naruszeniu przez Sąd Polubowny podstawowych zasad prawa.

Nie są zasadne także zarzuty wskazujące na błędne zidentyfikowanie przez Sąd Polubowny żądania dochodzonego przez powoda wzajemnego, a w konsekwencji nie rozstrzygnięcie o istocie pozwu wzajemnego bez uzasadnienia.

Skarżący formułuje ten zarzut jako odpowiedź na przyjętą przez Sąd Polubowny koncepcję wymagalności roszczenia objętego pozwem wzajemnym. Analiza orzeczenia Sądu Polubownego nie wskazuje natomiast by orzekał o innym żądaniu niż zgłoszone przez powoda wzajemnego. Sąd Polubowny był świadomy, że data pokrycia straty jest odmienna i że z nią skarżący wiąże wymagalność żądania, ale nie podzielił jego stanowiska. Nawet jeśli z perspektywy prawa materialnego bardziej przekonujące byłoby odmienne określenie daty wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem wzajemnym, to nie ma to żadnego znaczenia w kontekście przesłanek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Z kolei uznanie przez Sąd Polubowny, że roszczenie objęte pozwem wzajemnym uległo przedawnieniu czyniło zbędnym rozważanie przez ten Sąd jego zasadności.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3, art. 99 i art. 98<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> w związku z art. 391 § 1 i z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., a także § 10 ust. 4 pkt 1 i § 6 pkt 2, oraz § 9 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U z 2023 r., poz.1935, ze zm.).

Grzegorz Misiurek

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

(M.M.)

[r.g.]